

## Wzloty i upadki

**DOBRA DZIEWCZYNA TO MARTWA DZIEWCZYNA**

– GŁOSZĄ PLAKATY DO NOWEGO SPEKTAKLU WIKTORA RUBINA I JOLANTY JANICZAK. To rozpisana na sześć postaci opowieść o moralnym bankructwie amerykańskiego snu i o tym, jak popkultura brutalnie obchodzi się ze swoimi bohaterkami.

Nad krwistoczerwoną podłogą wiszą pokryte srebrną folią worki przypominające ludzkie zwłoki. Dużo jest w tym spektaklu ciał, krwi, makabry. Nieprzypadkowo, bo tekst Janiczak mówi o mrocznych fetyszach masowej wyobraźni, której ofiarą

padły albo wkrótce padną wszystkie bohaterki – ikony prawdziwe i te wyobrażone – Amy Winehouse, Britney Spears czy Lindsay Lohan. Scenografia i jednakowe czarne kostiumy są brzydkie. Pewnie dlatego, że nie o blichtr i estetyzację przemocy czy upadku bohaterek tu chodzi. Twórcy chcą oddać głos kobietom. Z sześciu aktorских etiud w pamięci zostają dwie: historia biednej dziewczyny z Teksasu Anne Nicole Smith (Karolina Staniec), która urodę sprzedała za spadek, oraz błyskotliwy, finałowy monolog Agnieszki Kwietniewskiej w roli rozpaczliwie walczącej o powrót na szczyt Lindsay Lohan.

MICHAŁ CENTKOWSKI



DEAD GIRLS WANTED 🍷🍷🍷🍷🍷

REŻ. WIKTOR RUBIN TEATR ZAGŁĘBIA W SOSNOWCU